

PROTOKÓŁ Nr 32/05
wspólnego posiedzenia Komisji Edukacji, Kultury i Sportu
oraz Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska
Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego,
które odbyło się w dniu 22 września 2005 r.

Obrady rozpoczęły się o godz. 9.30 i trwały do godz. 12.30.

Posiedzeniu przewodniczył **Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Tadeusz Kowalczyk.**

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie obu Komisji oraz osoby zaproszone zgodnie z *listami obecności stanowiącymi załączniki nr 1 i 2 do protokołu.*

Przewodniczący obrad otworzył wspólne posiedzenie dwóch komisji: Edukacji, Kultury i Sportu oraz Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska. Powitał wszystkich radnych i osoby zaproszone. Poinformował, że w porządku dziennym są dwa punkty wspólne dla obu Komisji, które zapisano w sposób następujący:

1. Szkolnictwo rolnicze na terenie województwa świętokrzyskiego – stan obecny i perspektywy rozwoju.
2. Informacja o przebiegu wykonania budżetu województwa za I półrocze 2005 roku.

Pozostałe punkty porządku obrad przesłanego przy zaproszeniu na posiedzenie, będą omawiane oddzielnie.

Zwrócił się z pytaniem do radnych, czy zgłaszają uwagi i wnioski do porządku obrad przekazanego przy zaproszeniu na posiedzenie.

Komisje zaaprobowały ww. propozycje oraz jednogłośnie i bez uwag przyjęły do realizacji porządek obrad w części wspólnej w brzmieniu:

1. Szkolnictwo rolnicze na terenie województwa świętokrzyskiego – stan obecny i perspektywy rozwoju.
2. Informacja o przebiegu wykonania budżetu województwa za I półrocze 2005 roku.

Radni otrzymali materiały do pkt.1 i 2 wraz z zaproszeniem na posiedzenie.

Przebieg posiedzenia:

Ad 1.

Przewodniczący obrad poprosił Panią Grażynę Motykę - starszego wizytatora w II Wydziale Organizacji Kształcenia Specjalnego, zawodowego i Ustawicznego w Świętokrzyskim Kuratorium Oświaty o dokonanie wprowadzenia do informacji dotyczącej stanu i perspektyw rozwoju

szkolnictwa rolniczego na terenie województwa świętokrzyskiego (*informacja stanowi zał. nr 3 do protokołu*).

Starszy wizytator w II Wydziale Organizacji Kształcenia Specjalnego, Zawodowego i Ustawicznego w Świętokrzyskim Kuratorium Oświaty Grażyna Motyka wyraziła zadowolenie, że może zapoznać radnych województwa z problemami szkolnictwa rolniczego. Poinformowała, że sytuacja szkół rolniczych od 1999 r. zmieniła się diametralnie. Kuratorium oświaty do nadzoru merytorycznego przejęło 6 szkół rolniczych z województwa kieleckiego. Aktualnie pracuje z 8 zespołami rolniczymi. Z 8 szkół rolniczych z nazwy pozostały w województwie świętokrzyskim 4 szkoły rolnicze. Pozostałe 4 zmieniły swoją nazwę zgodnie z przepisami ustawy o oświacie i decyzjami samorządów powiatowych. Zmieniły się również programy szkół rolniczych. Szereg zespołów szkół zawodowych z różnych powodów wprowadzało do struktury kształcenia zawodowego kierunki rolnicze. Były to zmiany sukcesywne, każdorazowo obserwowane przez kuratorium pod kątem programów, bazy itp. Szkoły dostosowywały bazę własną, pozyskiwaną w ramach podpisywanych umów o kształceniu praktycznym od podmiotów prowadzących praktyki. Na dzień dzisiejszy takich szkół, które wprowadziły do struktury kształcenia zawody rolnicze, jest ok. 10 % w skali województwa świętokrzyskiego. Głównie zainteresowanie szło w kierunku technika agrobiznesu, technika żywienia (w br. ponad 400 absolwentów). Są to stosunkowo nowe programy nauczania, bo od 1999 roku (od czasu wyjścia szkół rolniczych z resortu rolnictwa). Natomiast sukcesywnie od 1999 r. technik rolnik traci na swojej atrakcyjności, w naborze pozostał jeszcze w szkołach wieczorowych, zaocznych, policealnych, a informacja o skali naboru będzie pod koniec września. Zwróciła uwagę, że wszystkie szkoły, które przed 1999 r. były rolnicze z nazwy, rokrocznie dokonują naboru do zawodów rolniczych, które były na liście Ministra Rolnictwa, dla których programy tworzono w Brwinowie. Z tych programów rolniczych korzystają pozostałe szkoły, które wprowadziły rolnicze kierunki kształcenia (np. ZSZ w Końskich). Szkoły rolnicze mają w dalszym ciągu wiele do zaoferowania, nic nie straciły ze swojej atrakcyjności, poza tym, że w 4 szkołach pozostały gospodarstwa przyszkolne (Chroberz, Krzelów, Bałtów, Podzamcze) w pozostałych gospodarstwa zostały bądź wydzierżawione, bądź przejęte przez gospodarzy terenu. Utrzymanie gospodarstw miało się z celem, ponieważ pozmieniały się na tyle kierunki kształcenia, że podstawową bazą do kształcenia umiejętności praktycznych stały się pracownie techniczne, wgd, żywieniowe, laboratoria i pracodawcy (banki spółdzielcze, gospodarstwa agroturystyczne).

W d y s k u s j i :

Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska Ryszard Żołyński zapytał o perspektywy powrotu szkół

rolniczych i leśnych pod opiekę odpowiednich resortów oraz o najbliższe perspektywy tej koncepcji. Zapytał panią Grażynę Motykę o opinię w tej sprawie.

Starszy wizytator w II Wydziale Organizacji Kształcenia Specjalnego, Zawodowego i Ustawicznego w Świętokrzyskim Kuratorium Oświaty Grażyna Motyka nie czując się osobą uprawnioną do wyrażania opinii w tej sprawie, wyraziła prywatny pogląd o korzystnym dla szkół rolniczych pozostaniu w resorcie rolnictwa, gdzie lepiej rozumiano ich problemy i potrzeby co do struktury i rozmiaru kształcenia. Mimo iż będzie zawsze bronić swojego poglądu, że szkoły rolnicze bardzo dużo straciły na przejściu pod nadzór pedagogiczny kuratoriów, a organizacyjny – do powiatów, uważa jednak, że obecnie niekorzystne byłyby zmiany, ze względu na koszty. Pomoc ze strony resortu powinna iść w kierunku utrzymania dotychczasowej materialnej bazy. Jediną szkołą, która miała szansę przejść do resortu był Zespół Szkół Leśnych, lecz tak się nie stało. Szkoła w Zagnańsku jest jedną z najlepszych szkół leśnych. W ZSZ w Bałtowie uruchomiono kierunek leśnictwo, który nie spotkał się z większym zainteresowaniem, mimo wszechstronnych starań ze strony powiatu ostrowieckiego. Podobnie uruchomienie kierunku technik weterynarii w Krzelowie nie spotkało się z większym zainteresowaniem. ZSR w Krzelowie utrzymał w bardzo dobrej kondycji gospodarstwo przyszkolne (70 krów, konie, owce) pod potrzeby kierunku technik weterynarii. Podstawowym problemem szkół zawodowych jest zdawanie egzaminów zewnętrznych z wiedzy praktycznej. Stawiane jest pytanie, jak kształcić umiejętności praktyczne uczniów aby mogli z powodzeniem zdawać egzaminy przed komisją zewnętrzną, potrzebna jest przede wszystkim bardzo dobra baza. Szkoły już o tym wiedzą.

Wicemarszałek Województwa Józef Kwiecień stwierdził, że poziom szkół i system organizacyjny jest podobny, jak całe rolnictwo, jest nierozzerwalnie związane. Nie zgodził się z opinią o niemocy w kierunku zmian. Zaapelował do obecnych na posiedzeniu kandydatów do parlamentu, aby po zwycięskiej elekcji podnieśli temat szkolnictwa rolniczego w Sejmie. Tworzone są różne rozwiązania na zasadach daleko odstających od metodyki szkolenia, od bazy, dlatego potrzebne jest wyrażenie opinii Komisji wskazującej potrzebę wniesienia do Komisji Sejmowej projektu znowelizowanej ustawy o szkolnictwie rolniczym i bezwzględnie optować za tym, aby szkoły rolnicze na powrót znalazły się w resorcie rolnictwa. Opinię należy zaadresować do Ministra Rolnictwa. Wówczas jest określona polityka, bo ktoś musi ją kierować przy założeniu rozwoju rolnictwa, przetwórstwa rolno-spożywczego. Podporządkowanie szkół rolniczych starostwom było kompletnym nieporozumieniem, substancja, baza podupada z dnia na dzień, praktyczna nauka zawodu funkcjonuje w szczątkowych częściach. Obecnie nie ma możliwości odbycia praktyk w dobrych gospodarstwach. Przed 1999

rokiem szkolnictwo było poukładane logicznie i sensownie z powiązaniem z praktyką z nadzorem metodycznym powiązaniem z Wydziałem Rolnictwa. Można dyskutować co do liczebności szkół, lecz nie zmieniać podporządkowania szkół.

Radny Bronisław Powierża nawiązał do informacji mówiącej o likwidacji 3 gospodarstw pomocniczych, które stanowiły bazę do praktycznego nabywania wiedzy z zakresu uczonego zawodu. Zapytał o motywy, jakimi kierowano się przy podjęciu decyzji o likwidacji bazy, co – jego zdaniem – jest przyczyną spadku zainteresowania nauką w tych szkołach. Czy jest korelacja pomiędzy poziomem uczenia z likwidacją gospodarstw pomocniczych.

Radny Józef Bąk z doświadczenia 15 lat pracy w zakładach naprawczych sprzętu rolniczego w Rytwianach pamięta, że młodzież z ZSR Sichów odbywała tam praktykę i zdobywała umiejętności. Dziś tej bazy nie ma, nie ma fachowców i części zamiennych, wydłużył się czas oczekiwania na naprawę. Aby temu przeciwdziałać, trzeba wrócić do dobrych wzorców praktycznej nauki zawodu, aby na przyszłość rolnicy nie musieli sami naprawiać wysokospecjalistycznych urządzeń i maszyn. Ponadto państwo musi dotować do szkół i rolnictwa, np. do zakładów mechanizacji rolnictwa. Jeśli będą dotowane, nie będą upadać, a tym samym rolnictwo nie będzie ulegało degradacji.

Członek Zarządu Województwa Tadeusz Jóźwik w kontekście przygotowania opinii Komisji zapytał panią Grażynę Motykę, dlaczego jest przeciwna powrotowi szkół rolniczych pod nadzór resortu?

Starszy wizytator w II Wydziale Organizacji Kształcenia Specjalnego, Zawodowego i Ustawicznego w Świętokrzyskim Kuratorium Oświaty Grażyna Motyka stwierdziła, że byłoby ze wszech miar wskazane, ponieważ każdy sygnał w tej kwestii jest bardzo pozytywny. Jeśli nawet nie wpłynie na ponowne przejęcie szkół przez resort, to może w resorcie spowoduje ożywienie tej strategii na wsi w oświacie. Nie bardzo wiadomo, jak to zrobić (przejmowanie majątku, itd.). Zespoły szkół leśnych były bardzo dobrze przygotowane do przejęcia przez Ministerstwo i skończyło się niczym (motywacje i przeszkody są różne: czas, pieniądze). Poinformowała, że po kontroli NIK 2 lata temu, w województwie świętokrzyskim nie było zastrzeżeń i uwag odnoszących się do procesu przekazywania szkół rolniczych powiatom. Przyczyniło się do takiej oceny to, że ta sama osoba przeszła z całym dobrodziejstwem z Wydziału Rolnictwa do Kuratorium, że ze szkolnictwem rolniczym ma długoletnie powiązania, że było duże zrozumienie ze strony kuratora Syguta i jego następcy. Szkoły rolnicze nie straciły z powodu braku nadzoru, poza tym, że zmienił się rynek

edukacyjny, co kształtowało nabór. To, że technika rolnika nie ma, to nie wina szkół, lecz decyzji młodzieży.

Odpowiadając radnemu Józefowi Bąkowi, stwierdziła, że w Sichowie nie ma potrzeby utrzymywania gospodarstwa przyszkolnego, ponieważ są 3 kierunki kształcenia niewymagające zajęć praktycznych w typowej produkcji rolno-zwierzęcej: technik agrobiznesu, technik mechanizacji rolnictwa i technik gospodarstwa domowego. Gospodarstwo byłoby dla tej szkoły „kulą u nogi”, obecnie przestało być potrzebne. Szkoła ma porządną pracownię żywienia, Dzierżawca gospodarstwa przyszkolnego prowadzi uprawę w gruncie warzyw i chętnie podpisuje ze szkołą umowy na zatrudnianie praktykantów. Ponadto w Zespole Szkół Zawodowych w Staszowie powstało Centrum Kształcenia praktycznego, jedno z lepszych w województwie, bardzo dobrze wyposażone, gdzie młodzież będzie kształcona przez nauczycieli zawodu, mija się po co utrzymywać wątpliwej jakości warsztaty przyszkolne i remontować maszyny w starym systemie.

Odpowiadając na temat likwidacji gospodarstw przyszkolnych, poinformowała, że zostały one zlikwidowane wszędzie tam, gdzie była taka potrzeba związana ze zmianą kierunków kształcenia, np. w Cudzynowicach (3 kierunki kształcenia: ekonomiczny, agrobiznes i architektura krajobrazu) nie ma potrzeby utrzymywania obory, chlewni, potrzebne są nowoczesne pracownie komputerowe, otoczenie szkoły dla architektury krajobrazu, architekt krajobrazu. Podobnie stało się w Podzamczu, gdzie pozostały kierunki: technik żywienia, agrobiznesu. Oferowana baza praktycznego kształcenia nie budzi żadnych zastrzeżeń u uczniów. W Podzamczu Chęcińskim – jedynej szkole w województwie – jest powołana Państwowa Komisja Egzaminacyjna dla wszystkich zawodów rolniczych, która ma ogromnie dużo do zrobienia i robi. Jest coraz większe zainteresowanie ukończeniem szkoły rolniczej przez wielu ludzi w różnym wieku, którzy z różnych powodów przerwali edukację w III, IV klasie technikum. Od 2 lat komisja ma coraz więcej chętnych do uzupełnienia edukacji. Ponadto w województwie powołane są 2 komisje kwalifikacyjne do nadawania tytuły wykwalifikowanego robotnika w zawodach rolniczych (rolnik, ogrodnik, pszczelarz). Ponad 300 rolników w ubiegłym roku uzyskało kwalifikacje. Poinformowała, że nowe rozporządzenie MEN od przyszłego roku nie będzie dopuszczało ODR-ów do nadawania kwalifikacji, komisje będą powoływane przy szkołach rolniczych (na razie – na wniosek dyrekcji szkoły – taka komisja powoływana jest przy ZSR w Chrobrzu). Spora część tych młodych rolników trafiła do techników. Duża grupa osób kończy eksternistycznie technika. Tak więc, rolnicy nie są pozbawieni możliwości kształcenia.

Radny Józef Bąk stwierdził, że na terenie jego miejsca zamieszkania brak jest młodych mechaników z umiejętnością naprawy specjalistycznego sprzętu rolniczego, szczególnie kombajnów. Brak zatrudnienia dla

absolwentów oraz upadek i likwidacja przemysłu maszyn rolniczych pogłębia jeszcze bezrobocie w środowisku wiejskim.

Starszy wizytator w II Wydziale Organizacji Kształcenia Specjalnego, Zawodowego i Ustawicznego w Świętokrzyskim Kuratorium Oświaty Grażyna Motyka poinformowała, że w województwie 3 Centra Kształcenia Praktycznego przeszły pozytywnie weryfikację Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej z Łodzi i już przeprowadzają egzaminy wewnętrzne, (Staszów, Skarżysko-Kamienna, i Starachowice), w fazie doposażenia jest CKP w Jędrzejowie. Centra Kształcenia Ustawicznego działają w Krzelowie, Podzamczu i Sandomierzu i wszystkie 3 dostały pozytywną opinię Kuratorium. Środki z działalności wpłyną na dosprzętowanie bazy, która z roku na rok będzie się poprawiać.

Radny Sławomir Szarek wyraził zaniepokojenie o zanik zawodu rolnika i brak wykształconych fachowców w tej branży w związku z brakiem naboru do zawodu technik rolnik. Zapytał o prognozy w tym zakresie. Wniosek Komisji winien być poparty dnymi o naborze.

Starszy wizytator w II Wydziale Organizacji Kształcenia Specjalnego, Zawodowego i Ustawicznego w Świętokrzyskim Kuratorium Oświaty Grażyna Motyka poinformowała o wynikach monitoringu tego zjawiska. Już w br. zaczyna się uaktywniać nabór do wieczorowych techników rolniczych m.in. we Włoszczowie, Skalmierzu. Technik rolnik ma bardzo dobry program nauczania, bardzo wszechstronny (o czym świadczy fakt, że absolwenci szkół rolniczych dostawali się na medycynę, prawo, itp.). Proces ponownego zainteresowania szkolnictwem rolniczym będzie postępować bardzo wolno. Dane liczbowe o naborze będą możliwe pod koniec września br.

Zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Mienia i Geodezji Janusz Śledziński stwierdził, że rolnictwo znajduje się obecnie w okresie przejściowym, który trwa w latach 2002-2013. W wyniku założonej transformacji, obecna liczba 125 tys. gospodarstw rolnych ma ulec zmniejszeniu do 25 tys. w 2013 r., co jest niemożliwe. Aby teoretycznie każde z 25 tys. gospodarstw przejął przynajmniej technik rolnik (przy maksymalnej pracy rolnika 45 lat), potrzeba rocznie kształcić 550 techników rolników i zootechników. Programowanie, kierowanie, organizowanie szkolnictwa rolniczego trudno skorelować w sytuacji, gdy nie podlega ono resortowi. Zatem bezwzględnie pożądanym jest powrót szkolnictwa rolniczego do struktur Ministerstwa Rolnictwa. Ponadto na dzień dzisiejszy brak jest odpowiedniej bazy do kształcenia rolników dla 25 tys. gospodarstw.

Przewodniczący obrad z punktu widzenia doświadczonego pedagoga z 34 letnim stażem, stwierdził że nie pamięta tak niekorzystnego okresu w szkolnictwie zawodowym, jak w ostatnich latach. W omawianym obszarze

zagadnień mogą jedynie zdiagnozować sytuację, lecz nie mogą jej poprawić, ponieważ nie leży to w kompetencji samorządu województwa. Jednakże za pozytywne uznał, że dwie Komisje Sejmiku mogły zapoznać się z problemami szkolnictwa rolniczego. Korzystna byłaby sytuacja, gdyby Sejmik mógł śledzić i koordynować sytuację w tej dziedzinie. Obecnie panuje boom na wykształcenie ogólnokształcące. Zastanawiając się nad korzyściami wynikającymi z powyższego, jako kandydat na posła wypowiadał się na łamach prasy na temat szkolnictwa zawodowego. Poziom szkolnictwa zawodowego obniżył się drastycznie w związku z rozszerzeniem oferty kształcenia przez sektor niepubliczny. Zlikwidowano pochopnie program szkolenia na spawacza. Poinformował, że ZSZ w Skalbmierzu, którym kieruje, odpowiadając na potrzeby środowiska, uruchomił nabór na kierunek technika rolnika.

Zgłosił szereg niekorzystnych uwag pod adresem sektora szkolnictwa niepublicznego, m.in.: obniżanie poziomu kształcenia w szkołach publicznych, brak zaangażowania w podnoszenie poziomu wiedzy uczniów.

Starszy wizytator w II Wydziale Organizacji Kształcenia Specjalnego, Zawodowego i Ustawicznego w Świętokrzyskim Kuratorium Oświaty Grażyna Motyka poinformowała, że dopóki będą chętni do szkół niepublicznych, nikt nie może im zabronić. Wyniki zewnętrzne egzaminów potwierdzą jakość kształcenia poszczególnych placówek. Funkcjonowanie szkół niepublicznych obok publicznych znacznie poszerza ofertę kształcenia, stwarza bezpieczeństwo dla młodzieży i rodziców, którzy często borykają się z problemami wychowawczymi młodego człowieka, który kończy z powodzeniem szkołę niepubliczną, zdobywa zawód, pracę, stabilizuje się. Musi być szeroka oferta szkół, aby każdy miał wybór, zgodnie z zainteresowaniami, predyspozycjami i możliwościami. Najwięcej dzieci ze środowisk rolniczych podejmuje naukę w szkole rolniczej z tego powodu, że zatrudniani tam nauczyciele, często sami są rolnikami i doskonale rozumieją pracę i obowiązki dziecka rolnika.

Przewodniczący obrad poprosił Wicemarszałka Józefa Kwietnia o spowodowanie przygotowania przez odpowiedni departament (Rozwoju Obszarów Wiejskich, Mienia i Geodezji) wystąpienia zawierającego zgłaszane w trakcie dyskusji uwagi i wnioski. Zaapelował również do obecnych na posiedzeniu kandydatów na posłów RP, aby po ewentualnej elekcji popierali problemy szkolnictwa zawodowego w Parlamencie.

Komisje zaaprobowały ww. propozycję.

Ad 2.

Przewodniczący obrad poprosił Skarbnika Województwa Zdzisława Wojciechowskiego o wprowadzenie do Informacji o przebiegu wykonania

budżetu województwa za I półrocze 2005 roku, stanowiącej zał. do protokołu *XXXI sesji Sejmiku*.

Skarbnik Województwa Zdzisław Wojciechowski poinformował, że pod koniec września dane zawarte w informacji o przebiegu wykonania budżetu województwa za I półrocze 2005 r. są nieadekwatne do dnia dzisiejszego. Informacja daje obraz przebiegu wykonania budżetu za I półrocze br. : kształtowanie się budżetu po stronie dochodowej i wydatkowej, zagrożenia dla realizacji. Ponieważ Informacja jest bardzo szczegółowa, podał uwagi generalne dotyczące realizacji strony dochodowej i wydatkowej, zasygnalizował ewentualne bieżące kłopoty i zagrożenia na dzień dzisiejszy i spodziewane efekty na koniec roku.

Po stronie dochodowej:

- na dzień dzisiejszy jest sygnał, że – podobnie jak w latach poprzednich - zaplanowane dochody z udziałów w pit mogą zostać niewykonane, szacunek Ministra Finansów w tym zakresie, przyjęty jako podstawa, wskazuje przy 43 % wykonania za I półrocze, że w granicach 1,5-2 mln zł może być niewykonany,
- w zakresie realizacji udziałów w cit nie przewiduje się tak korzystnych relacji, jak w roku ubiegłym (spowodowały one na koniec roku powstanie poważnej nadwyżki budżetowej, która w I półroczu br. wykorzystana była na realizację zadań). Szacuje się ewentualnymi nadwyżkami cit z br. skompensować niedobory pit.
- dotacje celowe przekazywane są z budżetu państwa w stopniu odpowiadającym upływowi czasu,
- nie powinno być kłopotów z realizacją dochodów z pozostałych źródeł.

W zakresie wydatków:

Realizowane są, w odczuciu Zarządu w sposób prawidłowy, odpowiadający stopniowi realizacji zadań z jednej strony, a z drugiej strony (tam, gdzie płatności jeszcze nie dokonano) – przygotowaniu zadania (np. wydatki na dział melioracje, gdzie zadania oddawane są pod koniec roku). Niepokojąco wysoka jest realizacja planu wydatków w rozdz. 60003 krajowe pasażerskie przewozy autobusowe (59,2). Z szacunku wykonanego przez Departament Infrastruktury wynikają niedobory na to zadanie w przedziale 2,5 -3 mln. zł. W momencie kształtowania budżetu już zapisano, że ewentualne uzupełnienie nastąpi w trakcie roku. Stąd na najbliższą sesję Zarząd Województwa przedkłada projekt uchwały Sejmiku w sprawie zmian w budżecie województwa polegających na zwiększeniu planu wydatków o kwotę 2.500 tys. zł (ze środków nadwyżki budżetowej) z przeznaczeniem na zapewnienie dodatkowych środków finansowych na realizację dopłat za

miesiąc lipiec-listopad br. dla przewoźników wykonujących krajowe autobusowe przewozy pasażerskie.

Najistotniejsze jest, że na dzień dzisiejszy po stronie wydatkowej budżet zamyka się w kwocie 204 175 tys. zł. Realizacja dochodów śledzona jest na bieżąco, a szczególnie podstawowych źródeł: pit, cit, aby nie brakło środków na zapłacenie należności. Żadnych zobowiązań i odsetek na dzień dzisiejszy nie ma.

W d y s k u s j i :

Radny Józef Bąk zapytał, skoro budżet wynosi prawie 204 mln. zł, to dlaczego część pieniędzy nie poszła na rolnictwo (wykaszenia, dojazdy do pól).

Skarbnik Województwa Zdzisław Wojciechowski wyjaśnił, że przy konstruowaniu i uchwalaniu budżetu zapisane zostały określone środki na określone zadania. Natomiast wszystkie zwiększenia w budżecie z różnych tytułów (np. dotacji celowych z budżetu państwa) są ze wskazaniem na wykonanie konkretnego zadania, a do Zarządu Województwa należy przygotowanie określonych dokumentów pozwalających wprowadzić te środki do budżetu (uchwałą Zarządu lub uchwałą Sejmiku) oraz pilnowanie wykonania tego zadania. Nie ma możliwości przesunięcia środków na inne zadania i zmiany celu ich wykorzystania. W obecnej sytuacji prawnej nie ma możliwości w tym zakresie. Jeżeli w nowym prawie finansowym samorząd województwa będzie samodzielnie kształtował budżet, wówczas będzie można decydować dowolnie o sposobie przeznaczenia środków – o planowaniu dowolnym wydatków.

Komisje bez uwag przyjęły informację Zarządu Województwa o przebiegu wykonania budżetu województwa za I półrocze 2005 roku.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska Ryszard Żołyński poinformował, że Rada Powiatu Sandomierskiego, na sesji w dniu 21 września 2005 r. podjęła uchwałę o przekazaniu na rzecz województwa nieruchomości zajmowanej przez Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Sandomierzu.

Na tym część wspólna posiedzenia została zakończona.

Protokół sporządziły:

Barbara Loch

Marta Solińska-Pela

Przewodniczący obrad

Tadeusz Kowalczyk

CZEŚĆ II – obrady Komisji Edukacji, Kultury i Sportu w sali nr 304:

Posiedzenie trwało od godz. 12:30 do 14,30.

Radni otrzymali materiały do pkt.3 i 4 wraz z zaproszeniem na posiedzenie.

Przewodniczył obradom Przewodniczący Komisji Tadeusz Kowalczyk.

Przebieg posiedzenia

Ad 3.

Przewodniczący obrad poprosił dyrektora Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Mienia i Geodezji Romana Dziedzica o dokonanie wprowadzenia do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze darowizny na rzecz Filharmonii Świętokrzyskiej im. Oskara Kolberga w Kielcach zabudowanej nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, położonej w Kielcach, przy ul. Żeromskiego 12, oznaczonej w ewidencji gruntów, jako działka Nr 1211 o pow. 0,3817 ha. *Projekt uchwały stanowi zał. do protokołu XXXI sesji Sejmiku.*

Dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Mienia i Geodezji Roman Dziedzic dokonał wprowadzenia do projektu ww. uchwały Treść wystąpienia zgodna z treścią uzasadnienia do projektu uchwały.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze darowizny na rzecz Filharmonii Świętokrzyskiej im. Oskara Kolberga w Kielcach zabudowanej nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, położonej w Kielcach, przy ul. Żeromskiego 12, oznaczonej w ewidencji gruntów, jako działka Nr 1211 o pow. 0,3817 ha, a swoje stanowisko zawarła w *opinii nr 75/05 stanowiącej zał. nr 6 do protokołu.*

Ad 4.

Komisja zapoznała się ze skierowanym do Marszałka Województwa wnioskiem Starostwa Powiatowego w Staszowie o umieszczenie w Programie Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Świętokrzyskiego na rok 2007 dwóch zadań inwestycyjnych. *Pismo stanowi zał. nr 7 do protokołu.*

Na tym posiedzenie zostało zakończone.

Protokół sporządziła Barbara Loch.

Przewodniczący obrad

Tadeusz Kowalczyk

